

Jak odsunąć małżonka od dziedziczenia

data aktualizacji: 2019.02.07 autor:



Joanna Chrostowska

Niejednokrotnie spotkałam się z sytuacją, w której małżonkowie, choć formalnie nadal pozostają w związku małżeńskim, faktycznie całymi latami żyją w rozłączeniu, często nawet nie utrzymując ze sobą kontaktu. Chociaż małżonkowie od lat nie żyją razem, mieszkają oddzielnie, prowadzą oddzielne gospodarstwa domowe a często zawierają nowe nieformalne związki. W tych związkach układają sobie życie, mają dzieci i muszą pamiętać, że brak formalnego zakończenia małżeństwa pociąga za sobą istotne konsekwencje.

Jakie? A choćby takie, że co do zasady małżonkowie w dalszym ciągu pozostają w ustawowej wspólności majątkowej, co oznacza, że formalnie samochód czy mieszkanie, który jedno z nich kupiło wchodzi w skład majątku wspólnego i połowa będzie się należała drugiemu małżonkowi. Oczywiście przyzwoitość nakazuje, żeby drugi z małżonków nigdy nie domagał się podziału takich składników majątkowych, jakkolwiek należy mieć na uwadze, że miały do tego prawo.

Drugą ważną kwestią jest dziedziczenie. Bez względu na to czy małżonkowie żyją razem, jeżeli formalnie są małżeństwem, to nawet po latach nieutrzymywania ze sobą kontaktów, małżonek będzie

powołany do dziedziczenia ustawowego i to nawet wówczas, jeśli wcale nie chce. W postępowaniu spadkowym po zmarłym, jego małżonek (choć jedynie „na papierze”), będzie musiał brać udział, a co więcej będzie uprawniony do dziedziczenia.

Zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego, w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek, dziedziczą oni w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku.

Oznacza to mniej więcej tyle, że nawet po 10 latach faktycznej separacji i braku kontaktu, małżonek odziedziczy spadek po zmarłym. Proszę sobie wyobrazić, że przez te 10 lat spadkodawca żył w nowym nieformalnym związku, a partner przez lata opiekował się spadkodawcą, wspierał go i pielęgnował w chorobie, łożył na jego utrzymanie a w spadku nie otrzyma nic. Tymczasem małżonek, choć przez lata nie interesował się losem spadkodawcy, w spadku po nim może otrzymać lwią część majątku.

Radą na taką „niesprawiedliwość” może być sporządzenie testamentu. Ale i tu należy uważać na zachówek. Zgodnie z przepisami, zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przysługiwał przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału. Nawet zatem, jeśli spadkodawca sporządził testament, to osoba która na jego mocy otrzymała spadek może być zobowiązana do zapłaty zachowku na rzecz byłego małżonka.

Jak w takim razie uchronić się przed dziedziczeniem przez małżonka? Odpowiedź jest prosta - rozwieść się. Niektórzy jednak, ze względów religijnych czy światopoglądowych nie chcą się rozwodzić, wówczas warto rozważyć separację, ale nie faktyczną a prawną. Przepisy stanowią, że małżonek, w stosunku do którego orzeczono separację, zostaje wyłączony z kręgu spadkobierców ustawowych, podobnie jak małżonek, w stosunku do którego zapadł wyrok unieważniający lub rozwiązujący małżeństwo. Małżonek pozostający w separacji traci także inne uprawnienia, których byt ustawa uzależnia od statusu „małżonka spadkodawcy”. Nie będzie mu zatem przysługiwało uprawnienie o zachówek.

Nie ma zatem konieczności uzyskania wyroku rozwodowego, żeby odsunąć małżonka od dziedziczenia, wystarczy uzyskanie orzeczenia o separacji. Co jednak istotne trzeba podjąć działania, które będą zmierzały do formalnego zakończenia małżeństwa, czy to przez rozwód czy przez separację, sama separacja faktyczna nie wystarczy.

Joanna Chrostowska, radca prawny



Kancelaria Radcy Prawnego

Skierniewice, ul. Jagiellońska 29 lok. 410

kancelaria.chrostowska@gmail.com, joanna.chrostowska.oirp.warszawa.pl

tel. 573 180 209

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/30760-jak-odsunac-malzonka-od-dziedziczenia>